TADEUSZ KLICZKA

ur. 1943

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Lublinie, nauczyciele z Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Lublinie

Uczyłem z nauczycielami, którzy mnie uczyli

Pracowałem potem z nauczycielami, których nazwiska [wymieniałem] wcześniej. Przyjęli mnie do grona, choć miałem ogromne opory, jak tu się do nich tu odzywać. Ciągle mówiłem: panie profesorze. Poczułem się tak, jakbym był odmłodzony troszeczkę, jak uczeń, to znaczy z dużą pokorą i w ogromnym stresie, bo musiałem jakoś zachować. Czasami przed panią dyrektor Lipską musiałem stanąć na baczność, to nie było takie łatwe. Wielu rzeczy nauczył mnie pan Bijas, podglądałem nawet jego wykłady, był świetnym nauczycielem. Tak, że uczyłem z tymi nauczycielami, którzy uczyli mnie. Zetknąłem się z panem Baranowskim, pana Zwolakiewicza już nie było, ale z panią dyrektor Lipską, panią Taczanowską, panią Krawczyńską, panią Dziewulską, panią Gzellą, która uczyła mnie francuskiego. Pani dyrektor przedstawiła mi alternatywę: prowadzić harcerstwo albo być wychowawcą. Pierwszy rok, pierwsza klasa to była szansa. To było moje być albo nie być. Wybrałem wychowawstwo. Moje wychowawstwo, tak z pozycji [doświadczonego] nauczyciela, było beznadziejne. Ja sam powinienem być wychowywany, ja tego nie umiałem. Ta klasa szła równo ze mą i rzeczywiście, oni mnie trochę rozumieli, ale teraz już bym nie popełniał takich błędów, jak wtedy. A miałem taką fajną klasę, w tej chwili to są moi koledzy, jak Zdzisio Kwiatkowski, który ze mną uczy, jest szefem moim nawet. Ta nowa szkoła przy Plażowej teraz to jest ulica Muzyczna powstała dzięki pani dyrektor Lipskiej. To był bardzo trudny czas, a ona kończyła KUL i nie była w partii, ale potrafiła w jakiś sposób przez swój wigor, przez swoją wiedzę, przez elokwencję [doprowadzić do tego], że ta szkoła powstała. Ministerstwo, Wydział Kultury przy tych wszystkich układach musiało to zatwierdzić. Gdyby nie ona, to nie mielibyśmy takiej szkoły. Naprawdę to był tytan. Tytan pracy. W tej starej szkole uczył jeszcze Marian Stelmasik, bardzo znany malarz, profesor również na Wydziale Artystycznym w Lublinie. Mieleszko, który potem był rektorem na Wydziale Artystycznym. Właśnie dzięki Mieleszce jest ten Wydział Artystyczny w Lublinie, on z

kolei umiejętnie wykorzystywał układy partyjne i inne. Natomiast nowa szkoła zaistniałą dzięki pani dyrektor Lipskiej.

Data i miejsce nagrania	2015-11-06, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"